№ 127. Łódź, Niedziela, 16 maja 1920 roku. Rok III.

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedyńczego mk. 1.30

Adres Redakcji i Administracji: Piotrkowska 106. Telefon 199.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5—6 po poł. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca.

Przed konferencją w Spaa.

Co słychać z przedstawicielstwem Polski?

Jak wiadomo, na dzień 25 bm. wyznaczono konferencję w Spaa, na którą Rada Naczelna koalicji zamierza zaprosić i kanclerza Niemiec. Natomiast dotąd głucho zupełnie z kwestją zaproszenia Polski.

A przecież konferencja w Spaa ma zajmować się problemami, niezwykle ważnymi dla Polski: obejmować ma kwestje finansowe, kwestje odszkodowań; pozatem ma ona — jak pisze paryski „Matin" — ponownie rozpatrzeć sprawę rosyjską, która weszła obecnie w nowe stadjum.

Tak, ale ten zwrot w sprawie rosyjskiej wywołała Polska — wywołała go postawieniem kwestji ukraińskiej nie w formie jeno abstrakcyjnej, ogłaszając uznanie takiego państwa bez troski o to, czy słowa te nie padną w próżnię, lecz popierając to przedsięwzięcie szeregiem zwycięstw, które doprowadziły już do zdobycia starej stolicy Rusi, Kijowa. Słowem, Polska stworzyła już pewne fakty, buduje podwaliny nowego państwa, które dotąd w innych warunkach wznoszone zapadały się — jest jedyną dziś siłą, która na Wschodzie coś zdziałała.

Doprawdy, trudno sobie wystawić, ażeby mocarstwa, które po tylu próbach interwencji w sprawie rosyjskiej, zraziwszy się wobec spiętrzonych trudności, wycofały się były same — teraz rozpatrywały „zmienioną sytuację" poza plecami sprawczyni tych zmian — Polski.

Wiemy, iż kapelmistrze orkiestry europejskiej wyniośle traktują te państwa, które ukształtować się mogły dopiero po ich zwycięstwach. Ale, jeżeli na konferencji w Spaa może figurować reprezentacja Niemiec, czyli państwa, które stało niedawno pod klątwą ententy; jeżeli Niemcy zostały zrównane poniekąd z państwami, tworzącemi rdzeń ententy — jeżeli dla nich tworzy się wyłom w „ceremoniale", to zdawałoby się, że co do uczestnictwa Polski jako państwa, wyciskającego na Wschodzie Europy znamię swej polityki (federacja państw między Niemcami a Rosją) nie może być dwu zdań.

Jeżeliby, opierając się na nieżyczliwym Polsce formalizmie, twierdzono na Zachodzie, że kwestja czy to odszkodowań, czy też rozbrojenie Niemiec może być bez nas rozpatrywana (choć to w niewątpliwy sposób dotyka interesów Polski), gdyż o losach Niemiec nie decydowała była siła polska, o tyle w dziedzinie obecnych spraw rosyjskich działo się przeciwnie: ententa usunęła się na bok po klęsce sfinansowanej przez nią Denikiniady i milcząco przyjęła próbę Polski umocnienia w drodze pomocy, danej ukraińcom serji państw od północnych krańców nadbałtyckich po morze Czarne.

Wiemy aż nadto dobrze, iż ententa zajmowała wobec Polski dotąd stanowisko najmniej życzliwe. Dlaczego? To wyjaśnia kalkulacja jej polityczna.

Polskę rozszarpały były trzy państwa sąsiednie. Odbudowa Polski w ogniu światowej wojny mieści w sobie zarzewie konfliktu z państwami, które w rozbiorach uczestniczyły, choć padły u nich dynastje inicjatorki grabieży, choć zmieniły się ich stosunki wewnętrzne...

Pruso-Niemcy i Rosja pozostają tedy groźnem dla Polski sąsiedztwem; Austro-Węgry wprawdzie rozsypały się w gruzy, lecz sukcesję po nich w tym względzie objęło nowe wydanie mozaikowe państwa (a raczej tym razem państewka) — Czechy, wyruszając przeciwko Polsce z pretensjami cieszyńskiemi.

Z tego zdają sobie sprawę politycy zachodni i reagują na to tak: Polskę można traktować oprysklłwie, jej interesy postponować interesom rywalizujących z nią państw (klasyczny przykład choćby ze Śląskiem Cieszyńskim), bo Polska zadowolona, czy nieukontentowana, czy zgoła oburzona, będzie musiała szukać oparcia o to lub owo mocarstwo z zespołu obecnej ententy.

Tak bez osłonek — zdają się wyglądać zapatrywania polityków ententowych na Polskę. Dyplomacja polska dotąd absolutnie nie umiała temu zaradzić. Paderewski np. sądził, że prześcigając wszystkich w pokłonach wobec ententy, nastroi ją jak najlepiej.. Nie rozumiał zgoła, że tą pokorą jeno bardziej usposabia polityków ententowych do uważania Polski za kraj, z którym można eksperymentować, nie oszczędzając jego drażliwości: pokora — to poczucie bezsilności...

Tymczasem Polska nie jest państwem tak bezsilnem, by jednostronnie musiała oglądać się na państwa zachodnie, a te niczego po Polsce spodziewać się wzamian nie mogły. Francja np. dziś niema na wschodzie państwa, któreby swym sojuszem asekurowało ją przed jakąś możliwością odwetu niemieckiego — tylko Polskę.

Anglja wie, iż jej punkt najsłabszy znajduje się w Azji, że tam przedsiębiorczy rząd bolszewicki nie próżnuje; dał tego świeży dowód, zsowietowawszy — że tak powiemy — nowopowstałą republikę azerbejdżańską... Dziś już mniej opowiadają za granicą o rychłym upadku Lenina... Zresztą gdyby nawet ktoś w Londynie upierał się jeszcze przy wróżbach, że rząd bolszewicki upadnie — nie zmieni to faktu, że Rosja wędki muzułmańskiej z rąk nie wypuści.

Dla Anglji nie jest zatem rzeczą bagatelną, jaka Polska sąsiadować będzie z Rosją—zagrażającą jej interesom indyjskim.

W poczuciu tego, że Polska nie jest jakąś petentką jedynie, lecz państwem, które na wschodzie reprezentuje czynnik, kształtujący jego mapę—powinna dyplomacja polska żądać, aby ententa przestała o nas—bez nas decydować.

K. N.

Odroczenie konferencji w Spaa.

WIEDEŃ, 15 maja. (PAT). Radjo. Z Paryża donoszą: Według „Temps" Rada najwyzsza postanowiła odroczyć konferencję w Spaa do 20-go czerwca.

Walki na całym froncie bolszewickim.

Warszawa, 15 maja. (P. A. T.). Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 15 maja.

Na południu zajęliśmy Kryzypol i Hajsyn. Dnia 11-go maja w rocznicę pamiętnej bitwy II-go korpusu polskiego oddziały naszej jazdy dotarły patrolami do Kaniowa.

Na przedmościu Kijowa nieprzyjaciel w dalszym ciągu ogranicza się na energicznych patrolach na przedpolu.

Na Polesiu w rejonie Rzeczycy i Słobody Jakimowskiej walki na przedpolu naszych linji. Resztki X-ej dywizji sowieckiej uległy tutaj ostatecznemu rozbiciu.

Dnia 14 maja dwa aparaty bolszewickie bez skutku bombardowały lotnisko jednej z naszych eskadr. Jeden z nich, zaatakowany przez parę naszych samolotów, został zmuszony do wylądowania pomiędzy linjami bojowemi. Tegoż dnia w czasie lotu bojowego uległ katastrofie nasz aparat IV-ej eskadry. Pilot podchorąży Klicza i obserwator sierżant Bartowiak zginęli śmiercią walecznych.

Na odcinku na południe od Dźwiny skoncentrował nieprzyjaciel bardzo znaczne siły i rozpoczął od świtu dnia 14 maja zacięte i bezustanne ataki, które dotychczas trwają.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego Kuliński pułkownik.

Niespodziewana oferta Węgier.

BERLIN, 15 maja. (PAT) „Deutsche Allgemeine Zeitung" donosi z Kopenhagi: Pomyślna ofenzywa polska spowodowała niespodziewaną propozycję regenta węgierskiego, admirała Hortyego. Zaproponował on mianowie, aby armja węgierska tworzyła rezerwę dla wojsk polskich w walce z bolszewikami.

Stanowisko Finlandji.

Londyn, 15 maja. (PAT). „Daily Expres" donosi, że Finlandja postanowiła wziąść udział w ofenzywie przeciw bolszewikom.

Echa sukcesów polskiego oręża.

Stanowisko Łotwy.

Warszawa, 15 maja (Tel. wł. „Gł. Pol.). Jak się dowiadujemy, Łotwa, pod wpływem zwycięstw polskich, traktuje z ogromną rezerwą sowieckie propozycje pokojowe. Gotowa ona jest do uzgodnienia swego stanowiska z Polską.

Prasa francuska o ofenzywie polskiej.

Paryż, 15 maja. (Pat.) Havas. Dzienniki francuskie zamieszczają w dalszym ciągu artykuły podnoszące z uznaniem przeprowadzenie ofenzywy polskiej na wschodzie. „Journal" omawiając sytuację wykazuje, iż w interesie Niemiec leży przymierze z Rosją sowiecką. Niema najmniejszej wątpliwości, iż w armji Trockiego jest wielu oficerów niemieckich. Armja ta sfanatyzowana wszczyna niejako wojnę świętą przeciw odwiecznemu wrogowi, lecz zdaniem „Journalu" Rzeczpospolita sowiecka jest w stanie o tyle opłakanym, że niezdolna jest stawiać wytrwałego oporu.

Patek o celach polityki Polski.

Paryż, 15 maja. (Pat.) Havas. Rzymski korespondent dziennika „Matin" odbył wywiad z polskim ministrem spraw zagranicznych, Patkiem, który oświadczył, iż wbrew pogłoskom żadne z wielkich mocarstw sprzymierzonych nie zamierza hamować akcji polskiej. Polska nie żywi żadnych zamiarów imperjalistycznych. Domaga się tylko desaneksji ziem, które należały do niej od wieków. Armja polska ustąpi z Ukrainy z chwilą, kiedy kraj ten stanie się zupełnym panem u siebie. Po osiągnięciu celów naszych, co jak sądzę wkrótce nastąpi, nie będziemy się wzbraniali od wymiany zdań z bolszewikami.

Polska a konferencja w Spaa.

(Tel. wł. „Gł. Pol.).

Warszawa, 15 maja. Dotych czas wymieniane terminy rozpoczę cia konferencji w Spaa należy tr tować z zastrzeżeniem. Termin jest ustalony. Rząd polski się do udziału w konfere nadzieje, że Francja, An ponja i Włochy poprą dąż ski do udziału w konfe Spaa.

Czeskie praktyki.

Cieszyn, 15 maja. (PAT). Nadeszły tutaj niepokojące wiadomości o losie aresztowanych polaków. Zostali oni umieszczeni w strażnicy ogniowej w Orłowej. Tłum czeski wdarł się do strażnicy i wywlókł uwięzionych, znęcając się nad nimi w nieludzki sposób. Panuje poważna obawa o los inżyniera Kiedronia, którego zmasakrowano do nieprzytomności. — Nie wiadomo, czy on i inni aresztowani żyją? Z Orłowej donoszą pod wieczór, że tłum czeski oblega bursę polską. Z odsieczą pośpieszyło z Karwiny wojsko francuskie.

Cieszyn, 15 maja. (P. A. T.). — „Dziennik Cieszyński" donosi o grupowaniu wojska czeskiego w okręgu hulczyńskim, w kierunku na Bogumin i nad Ostrawicą w obszarze Ostrawy i Frydka.

Aresztowanie szpiega czeskiego.

Kraków, 15 maja. (Pat.) Jak podają dzienniki wczoraj na dworcu osobowym w Krakowie aresztowała policja niejakiego Stanisława Plonka z Marjańskich Gór na Morawach Czeskich. Przy aresztowanym znaleziono papiery kompromitujące go, jako szpiega czeskiego, wysłanego do Polski w celach agitacyjnych.

Minister Patek u króla włoskiego.

Rzym, 15 maja. (PAT) Radjo. Polski minister spraw zagranicznych został przyjęty przez króla, który po rozmowie nacechowanej wielką serdecznością, zatrzymał ministra i jego świtę na śniadanie. W śniadaniu uczestniczyli i podsekretarz Stanu, hrabia Sforza i polski minister pełnomocny w Rzymie.

Związek dziennikarzy polskich w Cieszynie.

Cieszyn, 15 maja. (PAT). W dniu dzisiejszym zawiązał się w Cieszynie związek dziennikarzy polskich na Śląsku Cieszyńskim. Związek ten ma za zadanie szerzenie interesów moralnych i materjalnych dziennikarzy polskich na Śląsku. Prezesem wybrano redaktora Zawadzkiego „Dziennika Cieszyńskiego", sekretarzem ks. Błotnickiego, redaktora „Gwiazdki Cieszyńskiej".

Węgiel górnośląski dla Polski.

Z ministerstwa przemysłu i handlu komunikują:

W zeszłym tygodniu w Katowicach nastąpiło porozumienie pomiędzy przedstawicielami ministerstwa przemysłu i handlu, a przedstawicielami górnośląskich firm węglowych w sprawie dostawy węgla dla Polski.

Głównym punktem jest przeniesienie obrachunków za węgiel z Berlina do Katowic. Cały kontygent węgla górnośląskiego przyznany Polsce, będzie kupował rząd polski, który ze swej strony będzie dawał zezwolenia na sprzedaż węgla poszczególnym odbiorcom przewidzianym w planie rozdziału węgla.

Zapłata dotycząca prywatnych odbiorców uskuteczniana będzie bezpośrednio pomiędzy odbiorcami, a dostawcami. Szczegółowe warunki ogłoszone będą w najbliższym czasie.

—

Cena węgla górnośląskiego została ponownie podniesiona od 1-go kwietnia o marek niemieckich 24 na tonie i wynosi obecnie marek niemieckich 270 za tonę, franko kopalnia.

Robotnicy polscy w Danji.

Warszawa, 15 maja (Tel. wł. „Gł. Pol.). Ministerstwo pracy otrzymało relację o sytuacji wychodźtwa polskiego w Danji. Z relacji tej okazuje się, że płaca robotnika polskiego w Danji wynosi około 100 marek dziennie.

Fałszywe 1000-markówki w Krakowie.

Przed niedawnym czasem pojawiły się w obiegu fałszywe 1000 markówki. Jak śledztwo wykryło, w banku obrotowym w rynku głównym w Krakowie złożył Saul Schreiber 5 miljonów marek, jako kwotę, którą zapłacił Jakoberowi i S. Singerowi za skóry włoskie. — Wśród tych pieniędzy kasjer banku zauważył 18 sztuk fałszywych 1000 markówek i dał znać o tem policji. Policja oddała fabrykaty do zbadania Polskiej Kasie Pożyczkowej i rozpoczęła poszukiwania za fałszerzami 1000 markówek. Przeprowadzono rewizję w mieszkaniu Schreibera przy ulicy Krakowskiej № 6. Miljoner ów mieszka w małym nędznym pokoiku.

Gdy otworzył szafę, ujrzano w niej stosy 1000 i 100 markówek. Przeszukano, skontrolowano i przekonano się, że wszystkie banknoty są prawdziwe. Schreiber oświadczył funkcjonarjuszom policji, że pieniądze na kupno skóry otrzymał od kilku kupców na Kazimierzu i nie wiedział o falsyfikatach. Prawdopodobnie więc w zwojach 1000 markówek, bez jego wiedzy, znajdowały się falsyfikaty. Mimo to tak dla policji, jak i dla ogółu niewyjaśnioną została sprawa, skąd ubogo ubrany ubogo mieszkający człowiek posiada tak olbrzymie, wprost miljonowe kwoty pieniędzy. Może uda się rozwikłać tę zagadkę.

Sytuacja w Rosji.

Powstanie w Moskwie?

WARSZAWA, 15 maja. — (P. A. T.). Radjo. Wiedeńskie Biuro donosi z Berlina; Wedle wiadomości z Kopenhagi, wybuchło w Moskwie wielkie powstanie. W wielu miejscach podłożono ogień. Magazyny wojskowe zniszczone.

Układ pomiędzy Rosją sowiecką a Gruzją.

Gruzja sprzymierzeńcem bolszewji.

Paryż, 15 maja. (Pat.) Radjo. Z Londynu donoszą o zawarciu układu między rządem sowieckim a rzeczypospolitą Gruzją. Układ ten uznaje niezależność Gruzji.— Rząd sowiecki nie będzie mieszał się do wewnętrznych stosunków Gruzji, która będzie obejmowała [illegible]ktrykty Tyflisu, Kutaisu, Batu-[illegible]atafalu, Suchumu i części [illegible] czarnomorskiego. Gruzja [illegible]szystkie osoby, nieprzy-[illegible]ądowi sowieckiemu w ce-[illegible]nia ich. Życie ich będzie zagwarantowane, ale majątek ma być wydany bez kompensaty rządowi sowieckiemu.

Wznowienie komunikacji radjotelegraf. z Moskwą.

Poznań, 15 maja. (Pat.) — Po dłuższej przerwie poznańska stacja radjotelegraficzna przejęła dzisiaj rano depeszę iskrową z Moskwy do Konigswusterhasen pod Berlinem, w której komisarz ludowy do spraw zagranicznych, Cziczerin, prosi niemieckiego ministra spraw zagranicznych o uskutecznienie przedstawicielowi rządu sowietów w Berlinie, Kopowi, utrzymanie regularnego porozumienia z Moskwą. Zarazem Cziczerin donosi, iż ratyfikacja układu niemiecko-rosyjskiego z dnia 10 marca jest niemożliwą z powodu nieotrzymania przez rząd sowietów całkowitego jej tekstu.

Bombardowanie wybrzeży rosyjskich.

Amsterdam, 15 maja. (PAT) „Rotterdamsche Courant" donosi z Londynu: Walter Long potwierdził w Izbie gmin doniesienie pism, że okręty koalicyjne na Morzu Czarnem ostrzeliwały wybrzeża rosyjskie. Okręty koalicyjne dopóty będą ostrzeliwały wybrzeże rosyjskie, dopóki bolszewicy nie wstrzymają kroków nieprzyjacielskich przeciw armji generała Krangla na Krymie.

Plany angielskie co do Odesy.

Według informacji ze źródeł wiarogodnych w sferach angielskich dojrzały plany co do Odesy.

Plany te zmierzają do tego, aby port ten stał się raczej punktem oparcia dla akcji antysowieckiej wielkorosyjskiej, niż dla Ukrainy i Polski. Wielka Brytanja chętnie widziałaby w Odesie — dyktatora Krymu generała barona Wrangla.

Stosowne przygotowania floty angielskiej są już na ukończeniu, flota angielska już wyruszyła na morze Czarne.

Prawda o Odesie.

Dzienniki doniosły już o zajęciu Odesy przez wojska ukraińskie, ale wiadomość tę przyjmowano z wątpliwościami pewnemi. Jak się okazuje na podstawie szczegółów najnowszych, sprawa ta przedstawia się następująco:

Część 3-ej brygady ukraińskiej armii galicyjskiej, a mianowicie kawaleryjski pułk płk. Szeparowycza, znajdował się na postoju w Zaciszu. Kiedy bolszewicy polecili mu udać się na front, żołnierze nie usłuchali rozkazu, wzniecając powstanie. Zacisze znalazło się wnet w ich ręku, przyczem w kilka dni zebrało się tam kilka tysięcy powstańców z okolicy. Wojsko to ruszyło na Odesą. — W Tyraspolu przyłączył się do nich pułk czarnomorski, złożony z borotbistów. Wyprawa ta jednak nie powiodła się. Bolszewicy wysłali dwa pociągi pancerne, przed którymi musiały cofnąć się oddziały Szeparowycza. Po drodze zajęły one Wapniarkę i Bałtę, tak że linja Żmerynka — Odesa była dla bolszewików stracona. Oddziały te połączyły się następnie z grupą Tiutiunyka i podjęły drugi, szczęśliwy atak na Odesę. Skoro tylko bolszewicy w Odesie dowiedzieli się o powstaniu w Zaciszu, rozbroili całą załogę ukraińską, złożoną z 600 żołnierzy, zaaresztowali ich, jak i całą komendę stacyjną, rozstrzeliwując kilku oficerów.

Obecnie Odesa znajduje się w ręku wojsk ukraińskich, tylko zdala, jakby na straży, stoją na morzu okręty angielskie. Od czasu zaś do czasu przybijają do portu parowce z jeńcami rosyjskimi z Francji.

Sytuacja strejkowa we Francji.

Paryż, 15 maja. (Pat.) Havas. Strejk w zakładach elektrycznych rozpoczął się dziś rano, jednak liczba strejkujących jest bardzo mała, tak, że obsługa normalna jest zapewniona. Ogólna sytuacja strejkowa zarówno w Paryżu, jak i na prowincji jest zupełnie zadawalniająca.

Paryż, 15 maja. (PAT) Havas. Osłabienie strejkowe jest coraz bardziej widoczne. Robotnicy coraz liczniej wracają do pracy. Generalna konferencja pracy zwróciła się do Związków z odezwą o poparcie strejku. Zarząd związku okręgu Sekwany zwołuje wielkie wiecie.

Wrzenie rewolucyjne w Irlandji.

Zamachy i napady na urzędy angielskie wciąż trwają.

Paryż, 15 maja. (PAT). Radjo. Z Londynu donoszą, iż sinfejniści na zarządzenie generała Macagi, który postanowił ruch powstańczy irlandzki stłumić przy pomocy siły wojskowej, odpowiedzieli zamachami na urzędy w Belfascie i Londomery, gdzie wszystkie akta i dokumenty wpadły w ich ręce. W Dublinie zniszczono koszary żandarmerji. W całej Irlandji dokonano w środę wieczorem napadów na przeszło 20 urzędów podatkowych i zrabowano wszystkie księgi i akta. Napadom podlegają również i sądy. Dokonano nadto wielu podpaleń, wreszcie napadnięto na pociąg pocztowy, idący z Cork do Middleton. Wice-król Indji, lord French przybył wczoraj wieczorem do Londynu, aby omówić sytuację z Bonar Lawem.

Strejki w Hiszpanji.

Madryt, 15 maja. (Pat.) Havas. Strejk generalny w Barcelonie jest częściowo zlikwidowany, częściowo zaś w stadjum likwidacji. W Palenti poraniono kobiety demonstrujące z powodu drożyzny artykułów pierwszej potrzeby.

Akcja monarchistów niemieckich w Gdańsku.

Poznań, 15 maja (Telegr. wł. „Gł. Pol.). Organ socjalistów niezawisłych w Gdańsku ostrzega Sira Towera, że monarchiści niemieccy pod wodzą naczelnika „Sicherheitswehru" w Gdańsku, majora Wągnera, szykują tam przewrót.

Nowiny w kilku słowach.

—

— Włoski komisarz gen. Mavini wyjechał do Rzymu celem złożenia tam relacji o położeniu na Górnym Śląsku.

— Prezes ministrów Millerand, oraz minister skarbu Marschal wyjechał do Anglji.

— Rada Najwyższa postanowiła utrzymać w Turcji 24 dywizje wojsk sprzymierzonych. Grecja zobowiązała się dostarczyć 100.000 żołnierza.

— Do Gdańska przybyli tu przedstawiciele rządu norweskiego, dyrektor portowy Schmidt i kapitan Otter z Chrystjanji, który mają zbadać tutejszo stosunki portowe, oraz możliwość rozszerzenia portu gdańskiego.

Kronika polityczna.

—x—

(Tel. od nasz. warsz. koresp.).

Warszawa, 15/5.

Podsekretarz stanu w ministerstwie spraw wojskowych generał Sosnkowski otrzymał nominację na generała-porucznika. Życzenia z tego powodu składali mu: minister gen. Leśniewski i prezes rady wojskowej gen. Michalski.

*

Kwaterę główną naczelnego dowództwa odwiedzili: poseł finlandzki i charge d'affaires Stanów Zjednoczonych.

*

Posłowi Stanów Zjednoczonych w Polsce p. Gibbsonowi, jak donosi „New Jork Herald", zaproponowano podsekretarjat stanu w ministerstwie spraw zagranicznych w Waszyngtonie. Pan Gibbson odmówił, wyrażając chęć powrotu do Warszawy.

*

Gen. Rozwadowski, który przez dłuższy czas bawił w Bukareszcie, wrócił do Paryża na stanowisko szefa misji wojskowej przy sztabie marszałka Foche'a.

*

Polska otrzymała zaproszenie na międzynarodową wystawę budowy domów w Londynie. Wystawa odbędzie się w czerwcu.

*

Podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych, prof. Dąbrowski, wyjechał do Gdańska.

Warszawa.

—x—

Kwestja mieszkaniowa w komisji sejmowej.

Sejmowa komisja prawnicza odbyła wczoraj, w sobotę, posiedzenie pod przewodnictwem posła d-ra Zygmunta Marka w sprawie ustawy o ulgach podatkowych dla nowych domów mieszkalnych. Minister sprawiedliwości Hebdzyński oświadczył, że rząd wniósł projekt ustawy, zmieniający dotychczasową ustawę o ochronie lokatorów.

Projekt uwalnia od rekwizycji mieszkania w domach, które pobudowano po 1-ym lipca 1919 r. Nadto domy te uwolnione będą od działania ustawy o ochronie lokatorów. Czynsz w nowopobudowanych domach będzie mógł być pobierany na podstawie umowy. Przedstawiciel ministerstwa skarbu, dr. Wirkfelner, oświadczył, że tylko w Małopolsce istnieją bardzo wielkie obciążenia podaktowe własności miejskiej, zaś w byłem Królestwie kongresowem wynoszą one 6 proc. od dochodu netto; w dzielnicy pruskiej podatek od domów jest nizki i przekazany gminom. Ministerstwo przygotowało już projekt ustawy, wedle której podatki od domów mają być przekazane miastom, a pobrane po 1 stycznia 1920 roku mają być miastom zwrócone.

Komisja uchwaliła rezolucję wzywającą rząd, aby w jaknajszybszym czasie przystąpił w całym państwie do budowy gmachów rządowych, aby popierał prywatne przedstawicielstwa budowlane, wreszcie, aby wstrzymał eksmisję lokatorów z domów zakupionych przez rząd.

Kolejność ładunków kolejowych.

Ogłoszono rozporządzenie min. kolei w sprawie przepisów o kolejności przyjmowania nadawanych do wysyłania ładunków.

Według tych przepisów ładunki dzielą się na grupy A i B.

Grupę A stanowią: 1) Ładunki wojskowe, 2) a) Ładunki, odbiorca których jest dyrekcja kolejowa, b) rzeczy i sprzęty domowe pracowników kolejowych przy nominacjach i tranzlokacjach służbowych, 3) Węgiel kamienny z kopalń i wszystkie produkty naftowe w beczkach wewnątrz kraju za zleceniami Państwowego Urzędu Naftowego. 4) Ładunki nadawane za zleceniami Ministerstwa Zdrowia Publicznego pod adresem instytucji państwowych i społecznych, służące do walki z chorobami epidemicznemi. 5) Artykuły żywnościowe wszelkiego rodzaju, nadawane za zleceniami Ministerstwa aprowizacji, a wewnątrz Małopolski i innych poszczególnych dzielnic za zleceniem specjalnych władz do tego upoważnionych. — 6) Nasiona, narzędzia rolnicze i nawozy sztuczne, nadawane za zleceniami Ministerstwa rolnictwa i dóbr państwowych. 7) ładunki za zleceniami głównego Urzędu zaopatrywania armji, nadawcami i odbiorcami których są osoby prywatne lub instytucje i zakłady, zajmujące się dostawami, lub pracujące na potrzeby wojska. Następujące artykuły żywnościowe pierwszej potrzeby, nadawane bez pisemnych zleceń pod adresem magistratów i instytucji społecznych, a mianowicie: żywy inwentarz, mięso i przetwory mięsne, ryby świeże, tłuszcze jadalne zwierzęce i roślinne, nabiał, drób, jaja, warzywa i jarzyny ogrodowe. — 9) Skóry surowe za zleceniami Ministerstw przemysłu i handlu pod adresem Spółki Akcyjnej skupu skór surowych w Warszawie lub skóry surowe, nadawane przez Spółkę Akcyjną skupu skór pod adresem garbarń, w Małopolsce zaś pod adresem „Zbiórki skór w Krakowie lub Lwowie". 10) Drzewo celulozowe, celuloza, masa drzewna, masa gazowa, piryt, kamień wapienny, kaolina, obcinki z papieru, szmaty, żywica, chlorek, kwas siarczany za zleceniami Ministerstwa przemysłu i handlu pod adresem fabryk masy drzewnej, celulozy i papiera. oraz pa-

Obwieszczenie.

MINISTERSTWO SKARBU

ogłasza niniejszem, że w wykonaniu Ustawy Sejmowej z dnia 27 lutego 1920 r. w przedmiocie realizacji 5% krótko i długoterminowej Wewnętrznych Pożyczek Państwowych 1920 r. i na mocy rozporządzenia Pana Ministra Skarbu z dn. 24 marca 1920 r., zostały upoważnione do realizacji wyżej wymienionych Pożyczek następujące instytucje: Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa z oddziałami, Pocztowa Kasa Oszczędności w Warszawie, Kasy skarbowe i powiatowe, Urzędy podatkowe, Urzędy pocztowe, Ministerstwo Kolei Państwowych z dyrekcjami kolejowemi, Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich,

oraz niżej wyszczególnione banki prywatne ze wszystkiemi ich oddziałami, domy bankowe, towarzystwa wzajemnego kredytu, kasy pożyczkowo-oszczędnościowe i inne instytucje:

w Warszawie:

Bank Handlowy w Warszawie,
Bank Dyskontowy Warszawski,
Bank Kredytowy w Warszawie,
Bank Zachodni,
Bank Przemysłowy Warszawski,
Bank dla Handlu i Przemysłu w Warszawie,
Bank Towarzystw Spółdzielczych,
Bank Ziemiański,
Bank Związku Ziemian,
Bank Wschodni,
Bank Kredytu Hypotecznego,
Bank Zjednoczonych Ziem Polskich,
Bank Międzynarodowy Warszawski,
Bank Komunalny,
Bank Kupiectwa Polskiego,
Warszawski Bank Stołeczny,
Bank Polsko-Angielski,
Bank Handlowy Wilhelm Landau,
Kasa Pożyczkowa Przemysłowców Warszawskich,
Drugie Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe,
Towarzystwo Kredytowe Ziemskie,
Towarzystwo Kredytowe Miejskie,
Syndykat Rolniczy Warszawski,
Centralne Towarzystwo Rolnicze,
Centralny Związek Kółek Rolniczych,
Związek Ziemian,
S. Natanson i S-wie, Dom Bankowy,
D. M. Szereszewski, Dom Bankowy,
F. Sokołowski, Dom Bankowy,
M. Kroll, Dom Bankowy,
Sołowiejczyk i Morgenstern, Dom Bankowy,
S. Lesner, Dom Bankowy,
E. Landié. Dom Bankowy,
A. Goldfeder, Dom Bankowy,
E. Bieliński i S-ka, Dom Bankowy.

Poza Warszawą:

w obrębie b. Królestwa Kongresowego:

Bank Handlowy w Łodzi, Łódź,
Bank Kupiecki Łódzki,
Piotrogrodzko-Ryski Bank Handlowy w Łodzi,
Towarzystwo Wzajemnego Kredytu Przemysłowców Łódzkich.
Izba Handlowa Bankowo-Przemysłowa Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi,
Drugie Łódzkie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu,
Handlowo-Przemysłowe Towarzystwo Wzajemnego Kredytu w Łodzi,
Bank Spółek Niemieckich, Tow. Akc. Łódź,
Towarzystwo Kredytowe m. Łodzi,
Dom Bankowy Józef Kowalewski,
H. Szlif, Dom Bankowy, Łódź,
Bank Ziemi Polskiej w Lublinie,
Lubelskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu,
Towarzystwo Kredytowe Miejskie w Lublinie,
Drugie Radomskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu,
Dom Bankowy J. i M. Cemach w Radomiu,
Dom Bankowy N. Waga w Radomiu,
Piotrogrodzko-Ryski Bank Handlowy w Radomiu,
Kasa Pożyczkowa Przemysłowców Radomskich,
Towarzystwo Kredytowe Miejskie w Radomiu,
Kieleckie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu,
Towarzystwo Kredytowe Miejskie w Kielcach,
Kaliskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu
Piotrogrodzko-Ryski Bank Handlowy w Kaliszu,
Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe w Kaliszu,
Towarzystwo Kredytowe Miejskie w Kaliszu,
Towarzystwo Wzajemnego Kredytu w Piotrkowie,
Towarzystwo Kredytowe Miejskie w Piotrkowie,
Płockie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu,
Towarzystwo Kredytowe Miejskie w Płocku,
Towarzystwo Wzajemnego Kredytu w Siedlcach,
Towarzystwo Kredytowe Miejskie w Siedlcach,
Włocławskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu,
Dom Bankowy Jakób Hirszberg, Włocławek,
Ciechanowskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu,
Dąbrowskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu,
Konińskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu,
Krasnostawskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu,
Łaskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu,
Łęczyckie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu,
Łowickie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu
Łukowskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu.
Miechowskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu,
Mławskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu,
Noworadomskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu,
Olkuskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu,
Pabjanickie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu,
Płońskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu,
Płońskie Ziemiańskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu,
Sieradzkie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu,
Skierniewickie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu,
Wieluńskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu,
Zamojskie Ziemiańskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu,
Zgierskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu,
Żyrardowskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu,
Towarzystwo Wzajemnego Kredytu w Zduńskiej Woli,
Rypińskie Towarzystwo Kredytowe,
Kasa Pożyczkowa Przemysłowców w Łomży,
Towarzystwo Kredytowe Miejskie w Łomży.
Piotrogrodzko Ryski Bank Handlowy w Częstochowie,
Towarzystwo Kredytowe Miejskie w Częstochowie,
Piotrogrodzko-Ryski Bank Handlowy w Białymstoku,
Dom Bankowy E. Hirszberg, Kutno.

Kresy Wschodnie.

Wileński Prywatny Bank Handlowy,
Piotrogrodzko-Ryski Bank Handlowy w Suwałkach,
Towarzystwo Kredytowe Miejskie w Suwałkach.

8060—1

pier rotacyjny i płaski (zwyczajny drukarski), wysyłany przez papiernie i t. d.

Pp. od 11 do 21 stanowią ładunki innych ministerstw.

Grupę B stanowią:

22) Artykuły żywnościowe, nie przewidziane w punkcie 8-ym. — 23) Wszelkie ładunki łatwo się psujące. 24) Rzeczy i sprzęty domowe. 25) Wszystkie inne ładunki powyżej nie wyszczególnione.

Powrót Naczelnika Państwa.

Naczelnik Państwa, jak już donosiliśmy, przybywa do Warszawy 18 b. m. Komitet specjalny, wyłoniony przez miasto, opracował program przyjęcia.

Powitanie rozpocznie się na dworcu Warszawsko-Wiedeńskim. Następnie odbędzie się uroczyste „Te Deum" w kościele św. Aleksandra.

Policja a wojsko.

W „Monitorze Polskim" ogłoszono rozporządzenie ministerjów spraw wewnętrznych i spraw wojskowych, określające tryb postępowania policji w stosunku do wojskowych. Przepisy te przewidują, że policja ma prawo aresztować wojskowych, zatrzymanych przy spełnianiu czynu przestępnego. O ile jest to urzędnik wojskowy lub oficer, policja obowiązana jest odwołać się do jego stosownej władzy. W razie oporu ma prawo zawezwać siłę zbrojną. Jeżeli wojskowy jest w stroju cywilnym, winien być traktowany narówni z cywilami.

Do Ameryki.

(w) Czynna w Warszawie komisja amerykańsko-żydowska, która ułatwia emigrację rodzinom emigrantów-żydów przebywających już w Ameryce, — zorganizowała całkowicie sposób wyjazdu rodzin tych emigrantów z Warszawy.

Codziennie ekspresem Warszawa—Gdańsk odjeżdżać będzie specjalny wagon dla tych wychodźców. Z Gdańska co środa odpłynie okręt do Anglji, a stamtąd do Ameryki. Jazda okrętem z Gdańska do Anglji trwa 3 dni, poczem podróż koleją do Liverpolu 5 godzin. Będą tam przygotowane hotele dla emigrantów do czasu odejścia okrętów.

Udaremnione wywozy miedzi do Niemiec.

(w) Komisarz policji kolejowej na dworcu kolei petersburskiej w Warszawie, Włodzimierz Wysocki, przed kilku dniami w czasie transportowania beczek i skrzyń z wozów do wagonów kolejowych zauważył, że z jednej beczki wypadły przez szpary pojedyncze monety miedziane 1-kop. Zdziwiony tem spostrzeżeniem komisarz polecił wstrzymać wysyłkę towaru i stwierdzić zawartość wszystkich beczek i skrzyń, które dwoma wagonami miały być przewiezione do Częstochowy, a następnie przez Herby do Niemiec. W całym transporcie

znaleziono miedź

pod postacią bilonu rosyjskiego (1, 2, 3 i 5 kopiejkowe monety), części szrapneli rosyjskich i niemieckich oraz klamki, sztaby, gałki it.p. miedziane i mosiężne części wagonów kolejowych.

Właściciel olbrzymiej wartości miedzi, kupiec z ul. Grzybowskiej Nr. 24 proponował kom. Wysockiemu

30 tys. mk. łapówki

aby nie robił trudności w przewiezieniu towaru, a gdy oburzony komisarz oświadczył, że sporządzi osobny protokuł za usiłowanie przekupienia urzędnika państwowego „szmugler" miedzi

podwyższył łapówkę do pół miljona mk

Zawiadomiony o powyższym urząd walki z lichwą i spekulacją odpowiedział, że przewóz miedzi jest dozwolony. Inaczej postąpiło ministerjum spraw wojskowych, które z uwagi, że w transporcie znaleziono części szrapneli, poleciło cały transport wstrzymać. W tych dniach zapadnie ostateczna decyzja i według wszelkiego prawdopodobieństwa

cały transport będzie skonfiskowany.

przyczem ministerstwo skarbu otrzyma bilon rosyjski, ministerjum wojny — części szrapnelów, wreszcie ministerstwo kolei żelaznych — części wagonowe.

Czy będzie strejk pracowników i robotników miejskich?

Komun. komitetu strejkowego.

Otrzymujemy od komitetu strejkowego urzędników i robotników miejskich następujący komunikat:

W dniu 14 b. m. komitet strejkowy zwrócił się listownie do magistratu, komunikując treść wspólnej rezolucji, przyjętej przez ogólne zebrania związków zawodowych pracowników i robotników miejskich. O ile magistrat nie zrealizuje żądań, zawartych w memorjale z dnia 30 kwietnia r. b., wówczas komitet strejkowy proklamuje bezrobocie z dniem 19 b. m. zrana. Z powodu wstrzymania wypłaty pensji urzędnikom etatowym, prezydjum zarządu związku urzędników miejskich zwróciło się do magistratu w d. 15 b. m. z żądaniem, by wspomniane rozporządzenie magistrat cofnął. W wyniku pertraktacji magistrat zgodził się na wypłacenie zaliczek nieprzewyższających jednej czwartej pensji, motywując zwłokę brakiem gotówki, komitet strejkowy stwierdził jednak, że pieniądze przeznaczone do wypłaty pensji są w posiadaniu kasy miejskiej, a wstrzymanie wypłaty nosi charakter zarządzenia, skierowanego przeciwko strejkowi. W odpowiedzi na represje magistrackie — wstrzymanie pensji, groźby zmilitaryzowania wydziału zaprowiantowania miasta, zmuszanie kierowników biur i referentów wydziałów, członków związku, do łamistrejkostwa przez czynienie ich odpowiedzialnymi przed sądem za niestawienie się do pracy i t. p. — komisja redakcyjna przy komitecie strejkowym — przystąpiła do opracowania odezw do wszystkich związków i stowarzyszeń robotniczych i do mieszkańców m. Łodzi z apelem o moralne poparcie. Wbrew oświadczeniom niektórych kierowników na konferencji, zwołanej przez magistrat w dniu 14 b. m., dane, jakiemi rozporządza komitet strejkowy, świadczą, że bezrobocie obejmuje wszystkie wydziały magistratu bez wyjątku. Wiadomości inspirowane przez niektóre dzienniki o oświadczeniach poszczególnych grup politycznych wśród urzędników o rzekomem niepodporządkowywaniu się uchwale ogólnych zebrań — komitet strejkowy zbadał i ma zapewnienie, że wiadomości te są obliczone na zachwianie stanowiska urzędników i robotników oraz stworzenie płaszczyka dla łamistrejkostwa. Również nie należy przywiązywać żadnej wagi do kursujących pogłosek, jakoby żądanie 120 proc. podwyżki nie obejmowało kierowników biur. Związki wystawiły żądania w imieniu pracowników miejskich wszystkich klas i kategorji.

Rząd i Ministerjum Skarbu wobec magistratu m. Łodzi.

Od dłuższego czasu ministerjum skarbu krępowało w wysokim stopniu gospodarkę finansową miasta Łodzi przez odrzucanie nowych projektów podatkowych, wskazując te źródła, które ustawą z dnia 6 czerwca 1910 r. zostały zniesione.

Podatek od zysków wojennych odrzucono, dodatek do podatku przemysłowego również, słowem uniemożliwiono miastu sanację stosunków finansowych, skazując je na korzystanie z pożyczek państwowych, których udziela się kapaniną, a jednocześnie oświadcza się, że w końcu roku muszą być zwrócone (?!)

Słowem, stosunek organów rządowych do samorządu nacechowany jest złą wolą i lekceważeniem interesów miasta.

Tymczasem wydatki, miejskie rosną wraz z wzrostem drożyzny, dla której zwalczania ministerjum skarbu nic nie czyni, przeciwnie wzmagając codzień swoją działalnością.

Kasa miejska świeci pustkami. Po strajku włóknistym robotnicy i pracownicy miejscy zażądali uregulowania płac, tak jak w przemyśle włóknistym. Potroiłoby to wydatki miejskie.

Magistrat zaproponował urzędnikom 50 proc. zamiast 120, oświadczając, że nie ma funduszów nawet na zaspokojenie najniezbędniejszych potrzeb. Urzędnicy i robotnicy odrzucili proponowaną podwyżkę, grożąc strajkiem.

Prezydjum magistratu i Rady Miejskiej zażądało zwołania konferencji międzyministerjalnej, której wręczone zostaną memorjały.

W pierwszym memorjale magistrat protestuje przeciwko rozporządzeniu urzędu elektryfikacyjnego przy ministerjum handlu i przemysłu. Urząd ten, naruszając prawa Rady Miejskiej, nie uprzedzając nawet magistratu, podwyższył opłaty za elektryczność w Łodzi na rzecz właścicieli elektrowni, to jest cudzoziemskiego kapitału. Ministerjum handlu i przemysłu chce poprostu napędzić grosza akcjonarjuszom z krzywdą mieszkańców i z zatamowaniem źródła dochodów dla miasta. Według obliczeń magistratu, przy podwyżce akcjonarjusze elektrowni zagarnęliby miesięcznie czystego zysku 2,245,000 marek!!

W drugim memorjale magistrat stawia następujące żądania, dotyczące podatków:

Wobec powyższych wywodów widzimy się zmuszeni prosić ministerjum spraw wewnętrznych i skarbu:

a) o niekrępowanie nas pod względem prawa nakładania podatków miejskich w tych wypadkach, kiedy podatek nie przeczy ustawie w przedmiocie skarbowości gmin miejskich w obecnem jej brzmieniu, kiedy istnieją motywy uprawniające gminę do poboru zamierzonego podatku i jeśli statut podatkowy liczy się z zdolnością płatniczą podatników;

b) o szybsze zatwierdzenie już przedstawionych projektów podatkowych;

c) o bezwarunkowe przyznanie Łodzi prawa do poboru dodatku do państwowego podatku dochodowego w wysokości uzależnionej od potrzeb naszych—do czasu zaś *faktycznego ukończenia robót przygotowawczych*—prawa pobierania podatku dochodowego na zasadzie obecnego statutu miejskiego;

d) o przyznanie m. Łodzi zasiłków, przeznaczonych na pokrycie tej nadzwyczajnej części wydatków, którą gmina musi ponosić ze względu na przyczyny od niej niezależne.

Wiadomości bieżące.

J. E. ks. kardynał Kakowski w Łodzi.

W ubiegły piątek, na plebanji kościoła św. Stanisława Kostki, dziekan ks. prałat Tymieniecki zwołał specjalną konferencję z udziałem przedstawicieli władz państwowych, wojskowych, komunalnych, duchowieństwa i obywateli miasta, celem omówienia i ułożenia programu uroczystości przyjęcia J. E. ks. kardynała Kakowskiego, który, wizytując parafję, zapowiedział przyjazd swój do Łodzi na Zielone Świątki.

Według nakreślonego programu, wojewoda łódzki A. Kamieński podąży samochodem na 23 maja po południu do Dobrej, gdzie J. E. ks. kardynał Kakowski bawić będzie na wizytacji i stamtąd o godz. 3-ej po południu nastąpi wyjazd do Łodzi. Na spotkanie Dostojnika kościoła z wojewodą udadzą się dowódca okręgu generalnego gen. Olszewski, prezydent miasta Rżewski i komisarz rządu Iżycki i oczekiwać będą około parku Juljanowa, gdzie nastąpi pierwsze powitanie, i ks. kardynał przesiądzie do powozu. Wjazd do miasta Lodzi nastąpi około godziny 5-ej po południu. a ceremonja odbędzie się w porządku następującym:

Przy wjeździe do miasta poprzedzi jako awangarda powóz wiozący prezydenta, za nim dążyć będzie powóz w którym J. E. ks. kardynałowi towarzyszyć będzie ks. prałat W. Tymieniecki. Powóz ten otoczony będzie 30 jeźdźcami oficerami, pełniącymi eskortę honorową.

Pojazdy z Dostojnikiem kościoła oraz dążące zanim inne zatrzymają się na rogu ul. Piotrkowskiej i Radwańskiej, gdzie po obu stronach ulic oczekiwać będą delegacje różnych instytucji i stowarzyszeń, cechy i szkoły.

W kościele św. Stanisława Kostki nastąpi uroczysty ingres do świątyni, przy dźwiękach orkiestry wojskowej, a po tej ceremonji kościelnej — J. E. ks. kardynał uda się na plebanję, gdzie odbędzie się t. zw. „hamagjum" t. j. przedstawi mu się duchowieństwo łódzkiego dekanatu. Na tem zakończona będzie uroczystość przyjęcia w pierwszym dniu pobytu Dostojnika kościoła.

Następnego dnia, t. j. w niedzielę o godz. 8 rano, w kościele św. Stanisława Kostki odbędzie się ceremonja Bierzmowania dla parafji Przemienienia Pańskiego, św. Stanisława Kostki, św. Anny i św. Kazimierza w Widzewie. — O godz. 11 przed południem J. E. ks. kardynał celebrować będzie w tymże kościele mszę św. Po nabożeństwie uda się na obiad do ks. prałata Tymienieckiego.

Po południu J. E. dopełni aktu poświęcenia gmachu Resursy Rzemieślniczej.

Trzeciego dnia t. j. w poniedziałek, o godz. 9-ej rano w kościele św. Krzyża J. E. ks. kardynał udzielać będzie sakramentu Bierzmowania dla parafjan Najśw. Marji Panny, św. Józefa i św. Krzyża.

O godz. 3-ej po poł. nastąpi ceremonja poświęcenia dzwonu kościoła św. Krzyża.

We wtorek przed południem J. E. ks. kardynał Kakowski zwiedzi przyszłą siedzibę—pałac biskupi, oraz szkoły średnie i powszechne, poczem nastąpi odjazd arcybiskupa do Gałkówka, gdzie zapowiedziana jest wizytacja parafji.

Z Rady miejskiej.

Następne posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się we wtorek dnia 18-go maja o godz. 6-ej popołudniu w siedzibie radzieckiej. Porządek dzienny obejmuje: Komunikaty, wybory, wnioski, referaty, interpelacje.

Z województwa.

Wojewoda łódzki, pan inż. Kamieński, w dniu wczorajszym wyjechał do Warszawy na zjazd wojewodów. Pan wojewoda powraca do Łodzi w czwartek przyszłego tygodnia. Podczas nieobecności zastępować go będzie pan dr. Garapich.

Pod adresem urzędu walki z lichwą. — O ukrócenie wyzysku hotelowego.

Z trwającej przeszło dwa miesiące bezczynności urzędu walki z lichwą i spekulacją w Łodzi skorzystali z niezwykłą energją właściciele hotelów. W tym czasie bowiem podwyższyli przeszło o 200 procent ceny pokojów, by potem samowolnie ustanowione cenniki z dodatkową podwyżką pięćdziesięcioprocentową przedstawić do zatwierdzenia łódzkiemu urzędowi mieszkaniowemu. Urząd ten, przekraczając kompetencje swoje, które działalność jego ściśle ograniczają do ram dekretu o ochronie lokatorów, przedstawione mu cenniki zatwierdził, legalizując w ten sposób wyzysk hotelarzy, wyzysk, który w Warszawie naprzykład, pociągnąłby za sobą surowe kary dla tych, co go uprawiają.

Stało się też tak, że hotele w Łodzi, gdzie nie odczuwa się takiego głodu mieszkaniowego, są droższe o 3, 4, a nawet 5 razy, niż w stolicy. Ceny, pobierane w nich za najem pokojów, posiadają wszelkie cechy lichwy. Dlatego też urząd walki z lichwą, który obecnie wznowił działalność swą, winien wejrzeć w te stosunki i energicznymi środkami ukrócić wyzysk hotelowy, doprowadzając ceny pokojów jeśli nie do niższych, to w każdym razie nie wyższych stawek, niż w Warszawie.

Górale spisko-orawscy w Łodzi.

Onegdaj przybyło do Łodzi 118 gazdów (górali) ze Spisza i Orawy.

Po powitaniu na dworcu goście udali się do lokalu Stow. nauczycieli chrześcijan, przy ul. Andrzeja 4, na śniadanie. Potem zwiedzili miasto i fabrykę Akc. Tow. Grohmana, gdzie szczegółowych objaśnień udzielali im dyrektorzy inż. Porkowski i Wścieklica.

O godz. 8 po poł. zebrano się na podwieczorek w ogrodzie gospody Ligi kobiet, przy ul. Przejazd 1. Przygrywała orkiestra wojskowa.

Po podwieczorku specjalnym pociągiem tramwajowym, który oczekiwał na rogu Piotrkowskiej i Przejazd, wyruszono do Helenowa.

Z wagonów pociągu, przybranego w emblematy narodowe i udekorowanego zielenią, gazdowie wychylając obnażone głowy, powiewali chustkami i wznosili okrzyki „niech żyje Polska!" — Na froncie wagonu motorowego umieszczono napis: „Niech żyje Spisz i Orawa!"

Po zwiedzeniu parku helenowskiego, goście udali się do ochronki katolickiej, a następnie podążyli na nabożeństwo majowe do kościoła św. Krzyża.

O godz. 9-ej wiecz. zgromadzono się w gospodzie Związku urzędników państwowych przy ul. Sienkiewicza 40 na kolację, podczas której przygrywała orkiestra wojskowa.

Wyjazd z Łodzi koleją kaliską do Poznania nastąpił o g. 12 w nocy.

Wiec plebiscytowy.

Dziś o godzinie 3 po poł. w sali koncertowej, Dzielna 18, odbędzie się wiec protestujący przeciwko gwałtom pruskim i czeskim na terenach plebiscytowych, jak również w sprawie *odsunięcia* plebiscytu na koniec 1921 r., a to w celu uświadomienia tamtejszej ludności. Protest zostanie zaopatrzony w szereg podpisów instytucji, zrzeszeń, cechów i ludności m. Łodzi. [illegible] podobne odbędą się w tym dniu na całym terenie oswobodzonych ziem polskich. Przemawiać będą delegaci z Warmji i Śląska.

Normy cukru.

Ministerstwo aprowizacji rozesłało okólnik o normach cukru. Dla miast z ludnością ponad 25 tysięcy mieszkańców 300 gramów miesięcznie na osobę; od 8,000—25,000 mieszk. 200 gr., od 3,000—8,000 mieszk. 100 gramów.

Ustawa o sekwestrze ziemiopłodów.

Rada ministrów zatwierdziła opracowany przez ministra aprowizacji projekt nowej ustawy aprowizacyjnej.

Ustawa ta tem się różni od obowiązującej dotychczas, iż nosi nazwę „aprowizacyjnej", podczas gdy dotychczasowa była ustawą „obrocie ziemiopłodami". Da to możność rozciągnięcia jej przepisów na inne, po za ziemiopłodami, artykuły żywności np. mięso, które dotychczas ustawie tej nie podlegało.

Ustawa przewiduje całkowity sekwestr ziemiopłodów zarówno nowych zbiorów jak i pozostałości z dawnych lat.

Za wykroczenie przeciwko przepisom ustawy przewidziana jest kara do 500,000 mk. i 6 miesięcy aresztu.

Ustawa ma wejść w życie dnia 1 czerwca.

Nie będzie lodów

W „Dzienniku Ustaw" ogłoszono rozporządzenie ministra aprowizacji o zakazie wyrobu lodów pod groźbą kar do 50,000 marek i 3 miesięcy aresztu.

Wizowanie paszportów zagranicznych.

Wedle zawiadomienia Ministerstwa spraw zagranicznych, przedstawiciel Niemiec w Gdańsku przestał wydawać wizy na wyjazd i przejazd przez Niemcy. Pozwoleń takich udzielają obecnie delegaci niemieccy w Warszawie, Poznaniu i Bydgoszczy.

...Również przedstawiciele obcych ...stw w Gdańsku nie mają pełnomocnictwa do wizowania paszportów ... odsyłają podróżnych do Warszawy, ...b Berlina.

Publiczność winna przeto zaopatrywać się we wszystkie wizy przed wyjazdem z Polski, aby się nie na... się na niespodziewane przesz... podróży.

Teatr Polski.

Występy Mary Mrozińskiej.

Znakomita artystka Teatru Pol... ...ego w Warszawie p. M. Mrozińska da się poznać na dzisiejszem przedstawieniu w jednej z najlep... ...wych kreacji jako Nagcy „Idylli małżeńskiej" P. Nansena.

Po południu o godz. 3-ej teatr ...e ostatni raz „Klątwę", tragedję ...spiańskiego. z pp. Żbikowską i ...śniewskim w rolach naczelnych.

W poniedziałek premjera „Pol... w Ameryce" z p. M. Mrozińską ...oli tytułowej.

Śmiały napad bandycki.

Na szosie, wiodącej do Aleksandrowa, przy drodze, prowadzącej do ...ierza. dokonano wczorajszej no... niezwykle bezczelnego napadu bandyckiego. Szajka uzbrojonych i zamaskowanych bandytów zatrzy... ...ła tam wóz, zdążający do Aleksandrowa, na którym znajdywali się: ...k Chwat i jego syn Wolf z Ło... ..., Icek Goldstein z Aleksandro... i Mordka Grünwald ze Słupcy. Wszystkich podróżnych bandyci ko... ...no zrewidowali, podczas gdy ...ść szajki stała na straży. Icko Chwatowi zrabowano 110 tysięcy marek, pozostałym około 100 ...ięcy marek. Pozatem wieźli pod... ...i różnaite towary, które stały również łupem bandytów. Za... ...li oni pierścionki, zegarki, port... z paszportami i t. d. Następ... ...usie wystrzelili kilka razy na ...a i zniknęli w kierunku Ło... Łódzka policja okręgowa do... ...a wszelkich starań, aby wpaść ...ślad bezczelnych rabusiów.

Teatr Polski.

„Idylla małżeńska — komedja w 4 aktach Piotra Nansena. Gościnny występ p. M. Mrozińskiej.

(wg) Bywają komedje, które kończą akurat wtedy, gdy trze... Jest ich, jak zresztą wszy...iego, co dobre, niewiele. Dużo ...t takich tworów komedjowych ...re powinny się skończyć w ...ie drugim, dużo również takich. ...ie drugi akt powinien być ...wszym.

Komedja Nansena nie należy żadnej z tych kategorji: ona by się poprostu mogła nie zaczynać, ergo i nie miałaby potrzeby się kończyć. Jeżeli utwór sceniczny posiada budowę należytą, to linja jego akcji biegnie pod dość wielkim kątem w górę, osiąga punkt kulminacyjny i niemal pionowo spada na dół, ku ostatecznemu rozwiązaniu. W komedji Nansena tej linji niema. Usunię to tu wszystkie przeszkody i oto akcja, lekkim gestem popchnięta, toczy się przez cztery akty, niewiadomo dokąd i poco, i mogłaby się tak toczyć aż do nieskończoności, gdyby sobie autor nie postanowił, że skończy ją w czwartym akcie na trzecim kochanku przewrotnej mężatki.

Pomijając już ten brak rozwoju, brak „Idylli małżeńskiej" i wszystkich innych zalet, choćby tylko miernej komedji. Pomysł sam niezwykle szablonowy, ludzie papierowi, djalog rozwlekły, nudny, szary.

Dziwne to naprawdę, że p. Mrozińska wybrała taki niefortunny twór na występ swój w naszym teatrze. Tyle pola do popisu, ile komedja Nansena, daje każda rzecz sceniczna, szczególnie artystce, której nieprzemijający urok, wdzięk i świeżość w połączeniu w wytwornie musującym temperamentem nie odstępują ani na chwilę. Przeciwnie: miało się wrażenie, że dążenie do wykrzesania ze sztuki choćby iskry nieobecnego w niej „esprit" prowadziło znakomitą artystkę czasami na niepotrzebną drogę szarży.

Dobra komedja sama z siebie trzyma artystów w karbach i nie pozwala im zejść, choćby na chwilę z drogi prawdziwej sztuki, a zła kryje w sobie to niebezpieczeństwo nawet dla najznakomitszych aktorów.

Z muzyki.

Koncert symfoniczny Ł. O. S. dyr. Br. Szulc. sol. Al. Michałowski.

Po zatraconym, a trochę już męczącym liryzmie symfonji V-ej oraz „Patetycznej" Czajkowskiego, działa ta czwarta, więcej rapsodycznie, niż romantycznie traktu jąca narodowy temperament rosyjski, bardziej ożywczo. Zarówno część pierwsza o charakterze przejmującym, niespokojnym, jak druga, kontrastująca z poprzednią marzycielskim nastrojem, również Scherzo, ujmujące wdziękiem i oryginalną pomysłowością, wreszcie finał, oparty na piosence ludowej, którą autor przybrał w misterną tkaninę dźwiękową — wszystkie części, słowem, składają się na całość, posiadającą wyraźny stygmat bujnej i nieokiełznanej indywidualności rosyjskiego twórcy.

Wykonanie symfonji spotkało się z ogólnem uznaniem słuchaczów. Dyr. Szulc pewnością swej pałeczki wykorzystał wszystkie momenty, decydujące o efekcie całości dzieła. Ze względu na ostatni koncert w sezonie, należy podkreślić zasługi tego wielce utalentowanego dyrygenta, któremu pracowitości zawdzięcza muzykalna Łódź wiele artystycznych wrażeń i poznanie całego szeregu monumentalnych dzieł z literatury muzycznej. Jeżeli retrospektywny rzut oka na ubiegły sezon konstatuje niejednolity wynik artystyczny poszczególnych koncertów, to usterki te niezawsze wypływały z winy dyrygenta, mającego do zwalczania nieprzezwyciężone trudności ze strony orkiestry, nie stanowiącej jeszcze zwartego szeregu pod względem karności. W każdym bądź razie dużo mogą zawdzięczać dyr. Szulcowi członkowie orkiestry, którzy za jego sprawą wykwalifikowali się na pożyteczne siłę symfonicznego zespołu.

W solowej części wieczoru p. Aleksander Michałowski wykonał z towarzyszeniem orkiestry koncert A-moll Schumanna, tego romantyka, a przytem idealisty, którzy zatapia się głęboko w sfery poezji abstrakcyjnej. Koncert ten należy do najwspanialszych dzieł Schumanna, to utwór o barwie wdzięcznego marzycielstwa i przepojony tchnieniem nastrojowej romantyczności. W grze Michałowskiego zdumiewa przedewszystkiem równowaga estetyczna w odczuciu sztuki i plastyki, rzeźbiąca wypukło zarysy kompozycji. Pamietam, kiedy lat temu 30 dzisiejszy nestor pianistów polskich wykonał w Warszawie ten sam koncert, wychodzące wówczas pismo „Echo Muzyczne" pisało: „Nawet Michałowski już nie jest bez „ale", ma je tylko w imieniu (Aleksander)". Dziś, jeżeli mu można coś zarzucić, to szczerby te natury ekspresyjnej zaliczyć należy na karb ułomności wzrokowej, która jest przyczyną pewnych uchybień. gdyż samej techniki jeszcze dzisiaj mógłby Michałowskiemu pozazdrościć niejeden pierwszorzędny wirtuoz. Taka Etuda Chopina na czarnych klawiszach lub Es-dur, bądź Walc Chopina we własnej transkrypcji (wszystko zagrane na bis)—są to wzory bezkonkurencyjne interpretacji odtwórczego.

F. Hal.

Pamiętnik wielkiego anglika.

—z—

W Londynie wyszły niezmiernie interesujące i cenne, jako dokumenty do wielkiej wojny pamiętniki tragicznie zmarłego lorda Kitchenera, ministra wojny Wielkiej Brytanji. Wydane pod skromnym tytułem „Life of lord Kitchener" stały się sensacją dnia na rynku wydawniczym, trzy bowiem tomy tego wydawnictwa zawierają bezcenny materjał rozkazów, raportów i poufnych aktów wielkiego anglika. Książka zawiera sporo materjału anegdotycznego. Gdy Kitchener poraz pierwszy zjawił się w War Office, by objąć władzę ministra wojny, podano mu do podpisu papier objęcia urzędu. Pióro było nie do użycia. Ledwie robiło jakieś znaki na papierze pergaminowym. A minister wojny sykuął z niecierpliwości:

— Dear me! Co za minister wojny. Ani pióra do pisania, ani broni do prowadzenia wojny. I rzeczywiście wkrótce Kitchener zdziałał co doń należało. Anglja miała nietylko pióro do pisania, ale jak z pod ziemi wyrosła jej armja, potężnie wyekwipowana.

Lord Kitchener miał niewyjaśniony zmysł przewidywania na lata całe wydarzeń. Przewidział on, że wojna która wybuchła w 1914, potrwa pięć lat.

W październiku rozmawiał Kitchener z Karolem Schwalem, wielkim trustowcem stali w Ameryce. Kitchener rzekł wtedy:

— Ta wojna potrwa długo. Przeciągnie się conajmniej pięć lat.

Przewidział także klęski w Dardanelach, a we wszystkich jego rozkazach powtarza się ów motyw:

„Jeśli floty nie popiera armja lądowa, flota nie sforsuje przejścia".

Jasnym wzrokiem spoglądał Kitchener na koaljantkę — Rosję. Przewidywał jej załamanie się i odpadnięcie od sojuszników. W październiku 1915 wystosował list do ówczesnego ministra wojny we Francji Milleranda, w którym pisał: Stan Rosji jest jaknajbardziej alarmujący, z któregokolwiek punktu widzenia go się obserwuje: socjalnego, ekonomicznego, politycznego, czy militarnego.

Stronnictwa anarchistyczne i rewolucyjne nie są rozbrojone, wszędzie zdrada, wszędzie wpływ Niemiec, mimo cara i wielkiego księcia Mikołaja, sięgać poczyna w głąb życia rosyjskiego.

Blokada nieprzyjacielska w cieśninach skandynawskich i tureckich izoluje Rosję i uniemożliwia wymianę towarów za zboże. Działa to tak przygnębiająco na nastrój ludności i na jej życie ekonomiczne. Uzbrojenie Rosji jest niewystarczające; sytuacja z punktu widzenia wyekwipowania w amunicję przeraźliwa i prawie nie do uleczenia".

A nawet przewidział swą tragiczną śmierć. Chciał odłożyć swą podróż do Rosji. Ale telegram z Petersburga wzywał go gwałtownie: Car dwukrotnie podkreślał, że zależy mu na tem, by „Pan przybył sam". 4 czerwca 1916 r. wsiadał do wagonu sypialnego na dworcu w Londynie. Nagle wysiadł raz jeszcze z wagonu, a ściskając dłoń swego przyjaciela, sir George'a Artura, rzekł doń:

— Zajmij się wszystkiem, jeśli mnie już nie będzie!

Giełda warszawska.

Dnia 15 maja.

Ruble carskie à 100	232.—
„ „ à 500	242.—
Ruble dumskie à 1000	54.—
„ „ à 250	—
Drobne	—
Korony duńskie	—
„ szwedzkie	—
Czeki na Berlin	417.—
Franki francuskie	13.60
„ szwajcarskie	—
Czeki na Paryż	13.70
Czeki na Szwajcarję	38.—
Funty szterlingi	805.—
Czeki na Londyn	810.—
Dolary Stan. Zjedn.	198.—
Dolary kanadyjskie	158.—
Czeki na Nowy Jork	200.—
Leje rumuńskie	—
Marki niemieckie à 1000	405.—
„ „ à 100	—
Czeki na Sztokholm	—
Czeki na Medjolan	11.25

Giełda łódzka.

Dnia 15 maja.

Ruble carskie po 500	232.—
„ „ „ 100	—
„ dumskie „ 1000	53.—
Franki szwajcarskie	37.50
Franki francuskie	13.75
Funty szterlingów	800.—
Dolary Stanów Zjednocz.	196.—
5 pr. Listy Zast. m. Łodzi	198.—
4 i pół proc. Listy Z. m. Ł.	188.—
Czeki na Berlin	415.—
Marki niemieckie 1000	—

Tendencja dla walut chwiejna.

KOMITET GIEŁDOWY ŁODZKI

zawiadamia, że dn. 28 maja 1920 r. o godz. 3 po południu w siedzibie giełdy, (Piotrkowska 96), odbędzie się **ogólne zebranie** członków Zgromadzenia Giełdowego z następującym porządkiem dziennym.

1) otwarcie giełdy towarowej i przyjęcie tymczasowego regulaminu;

2) sprawozdanie Komitetu Giełdowego za rok 1918;

3) sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;

4) wybory prezesa, dwuch wice-prezesów, 6 członków Komitetu giełdowego i 3 zastępców;

5) wnioski członków.

Gdyby zebranie powyższe nie doszło do skutku wskutek nieprzybycia przepisanej ustawą giełdy ilości członków Zgromadzenia. zebranie w drugim terminie odbędzie się za dwa tygodnie. czyli 11 czerwca o godz. 3 po południu, z tym samym porządkiem dziennym i będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych członków.

Komitet Giełdowy Łódzki

019—1

w Łodzi, d. 14 maja 1920.

Ogłoszenia drobne

A.A.A. Kupuję żakiety fokowe i karakułowe, oraz różne męzkie futra. Płacę najlepsze ceny. S. Grosman, Piotrkowska 24. 27—34.

A!A!A! Meble nowe i okazyjne, łóżka metalowe, krzesła wiedeńskie. Meble biurowe najtaniej poleca w dużym wyborze. Piotrkowska 116, I piętro, front. 654—6

AA. Kupię meble, pianina, dywany, garderobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe, płacę najlepiej. Wólczańska 43 (róg Benedykta). m. 6 353—33

A. Meble z 3-ch pokoi do sprzedania — Piotrkowska 189, m. 9. 689—6

Amerykańskie biurko kupię. Zgłoszenia pod A. K. 37. 809—3

Agentów potrzeba, dobra płaca. Pracownia portretów. Piotrkowska 69, w podwórzu. 144

Chrześcijanin kupuje stare zęby oraz złoto płaci najwyższe ceny. Śliwiński. Długa 67. 118-3

Chłopca na posyłki poszukuję. Cegielniana № 53, Kornbrot, cukiernia. 054—1

Do sprzedania zupełnie nowy płaszcz damski dla osoby wysokiego wzrostu. Cegielniana 8, m. 3 od 3 do 6 p.p. 117

Do sprzedania nowy powóz, 2 siodła i chomąto. Wiadomość od 8 wieczór. Wólczańska 62, m. 2. 052—2

Do sprzedania jest elegancka kareta, bryczka nowiutka, furgon piekarski i stary powóz. Aleksandrowska 18 w piekarni. 8.—5

Do sprzedania meble restauracyjne; wiadomość Kilińskiego № 115, w restauracji. 780-3

Do sprzedania maszyna do kopjowania ze stołem. Piotrkowska 130, m. 12. 137—3

Filja pralni chemicznej w śródmieściu do sprzedania, lub sklep o dwuch wejściach do odstąpienia. Wiadomość, Targowa 33, m. 4. 102—1

Hamak do sprzedania prawie nowy, robota solidna, przedwojenna.— Wiadomość Główna 25, u gospodarza domu. 086

Kupuję i sprzedaję: gazomierze, lampy i rury gazowe. A. I. Eisner. Południowa № 25. 991-5

Kupuję meble, pianina, dywany, garderobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe, płacę najlepiej. Benedykta 19, w sklepie. 509—30

Kostjum jedwabny granatowy na szczupłą osobę, średniego wzrostu, do sprzedania. Ul. Piotrkowska № 117, lewa oficyna, ostatnie wejście, III p. m. 38. 0:5—3

Kupuję wyczeski włosów i odpadki. Najwyższe ceny Wiener Nowo Cegielniana 7. 101-3

Lekarskie książki i trochę narzędzi medycznych do sprzedania. — Pańska 3, m. 11. 116

Mieszkanie 4-o pokojowe w centrum, komfortowe z wygodami, elektrycznością, z całkowitem nowożytnem umeblowaniem do wynajęcia. Oferty sub. „Centrum". 966—3

Meble ze stołowego, sypialnego, umywalnię, stolik karciany, zegar, maszynę, kozetkę, sprzedam. Piotrkowska 223, m. 3. 071—0

Motor naftowy 4 kon. (Hillego). nowe szarpacze i nawijaczki (szpulmaszyny) do sprzedania, Srednia 61, ślusarnia.

Mieszkanie umebl. z 2 pokoi z wszelkiemi wygodami na 4 miesiące do wynajęcia, Długa 67, m. 17. 148

Mydła toaletowe od 4 mk., wodę leśną, wody kolońskie, perfumy, oraz przybory do pielęgnowania paznogci i przyrządy do golenia poleca perfumerja przy zakładzie fryzjersko-kosmetycznym Anny Neuman, Łódź, Piotrkowska 152. Sprzedaż detaliczna i hurtowa. 065—20

Młodzieniec posiadający 6 klas. wykształcenie poszukuje jakiejkolwiek posady biurowej w miejscu lub na wyjazd. Oferty sub. „Młodzieniec". 22

Mieszkanie z wygodami z prawem używania kuchni gazowej do odnajęcia na czas miesięcy letnich. Lipowa 2, m. 15. 147

Pokój umeblowany do wynajęcia. Plac Dąbrowskiego 3, m. 1. 59-1

Potrzebne panny do szycia do pracowni. Ul. Szkolna 7 m. 21. 04:—2

Praktykant do biura technicznego poszukiwany. Oferty sub. „Praktykant" składać w administracji. 53—2

Pokój umeblowany (frontowy z oddzielnem wejściem, z całodziennem utrzymaniem do wynajęcia. Benedykta 18. m. 3. 135

Pensjonat dla młodzieży D-rowej Krukowskiej w Różycach (przyst. Zakowic) zostaje otwarty w początku czerwca. Wiadomość Zielona 16, m. 4. 131

Pianino krzyżowe, mało zużyte, pierwszorzędnej zagranicznej firmy sprzedam. Ul. Wschodnia 57, m. 7 od 5—6. 143

Pokój umeblowany dla 2 panów do wynajęcia Kilińskiego 42, m. 3. 45

Potrzebna sklepowa do samotnego na stałe, pierwszenstwo z kaucją. Oferty do adm. Głosu pod „sklepowa". 130

Panna, władająca gruntownie—polskim, francuskim, angielskim, oraz niemieckim poszukuje posady korespondantki. Oferty sub. „Korespondentka" do Głosu. 138-2

Przechodząc ulicą Piotrkowską od Benedykta do Przejazdu zgubiłam rękawiczkę angielską (bronzową). Łask. znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem, ul. Konstantynowska № 77, kawiarnia Skempskiego. 996—1

Pielęgniarka z kilkoletnią praktyką poszukuje posady na wyjazd. Oferty w Adm. pod „Wykwalifikowana". 017—2

Potrzebne podręczne do pracowni I. Kościńskiej, Przejazd 14, w oficynie. 011—2

Poszukiwana osoba w młodym lub średnim wieku do dziecka rocznego i 6-letniego chłopczyka. Zgłaszać się: ul. Srednia 4 m. 6. 037—2

Pianino elektryczne do sprzedania, Krótka 9 w restauracji (65

Rower (wolne koło) do sprzedania. Benedykta № 10, z bramy na prawo, III piętro, m. 29

Rower w dobrym stanie sprzedam.— Rzgowska 63. Roman. 097—2

Rower do sprzedania. Wolne koło, guma przedwojenna „continental". Srednia 79 m. 1. 005—2

Sklep spożywczy do sprzedania. Gubernatorska 26. 007—3

Samochód ciężarowy o 4 obręczach żelaznych, 3 tonnowy do sprzedania. Wiadomość w Zgierzu, ul. Jen. Dąbrowskiego № 4. 948-3

Stroiciel fortepianów firmy Arnold Fiebiger, Kalisz. Rozwadowska 6 m. 4. 6-2-3

Szafa szklanna, półkowa i kanapka do sprzedania. Benedykta № 46, pralnia. 04:—3

Student udziela lekcji, przygotowuje do matury. Oferty sub „Ż" do administracji Głosu. 069

Salonik machoniowy firmy „Toneta" sprzedam tanio. Piotrkowska 292, m. 2. 075

Sklep spożywczy do sprzedania tanio i różne inne drobiazgi — Milsza 43. 071-2

Sklep spożywczo - kolonialny dobrze prosperujący z kompletnem urządzeniem jest zaraz do sprzedania. — Piotrkowska 148. 740-3

Student udziela lekcji w zakresie kursu szkoły średniej. Kilińskiego 151 m. 14 (3 piętro), g. 7—7 i pół. 033—3

Tanio wykonywa roboty szyldowe i pokojowe malarz Jan Szapował, Srednia 130. 000—3

Tartak z całem urządzeniem sprzedamy. wiadomość Zachodnia 41. — Stolarnia. 918—3

Torebki paciorkowe do sprzedania, Andrzeja 43, m. 13, lewa oficyna. 955—3

Uczeń kl. VIII gimn. filologicznego poszukuje kondycji na wyjazd. Polonista — matematyk. Energiczny. Psycholog. Przyjmie posadę lektora lub towarzysza. Oferty sub. „Energja". 147

Wentylatory elektryczne, żyrandole salonowe do sprzedania, oraz inne materjały elektrotechniczne. Piotrkowska 197, m. 8. 119

Wykwintny manicure. Cegielniana 19 m. 1, front, parter. 79—3

Zaginął pies szczurnik biały, czarne żółte łaty, wabi się Foks. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Piotrkowska 81, Rumkowski. 58—1

Zagubione dokumenty:

Beszorne Franciszek zgubił paszport, dowód osobisty tymcz. wydany w Łodzi. 079—3

Bank Chaim zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 076—3

Białek Helena zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 012—3

Bełchatowski Josek zgubił legitymację chlebową na 5 osób № 8650, Wschodnia 14. 096

Benoist Lidja zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 54—3

Bijer Ruchla zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi 947

Budelczyk Gustawa zgub. paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 8:—3

Darmach Jadwiga zgubiła kartę węglową. 111

Edelberg Szyja Hersz zgubił tymczasowy dowód osobisty, wydany w Chmielniku. 010—3

Grieman Jankiel zgubił paszport polski wydany w Łodzi. 951—3

Gingold Jankel zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 025—3

Gertel Róża zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi, Piotrkowska 141. (31—3

Herszson Dora zgub. dowód osobisty, wydany w Łodzi, Piotrkowska 115. 036—3

Jerozolimska Nechuma zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 957—3

Jachimowicz Chawa zgubiła paszport wydany w Brzezinach. 931—3

Jochimek Hanna zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 046—3

Jakubowicz Chil zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 091—3

Kramer Karol zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi, Młynarska 9. 003—3

Kalman Mojżesz zgubił paszport tymczasowy, wydany w Kutnie. 016-3

Kirszman Jerzy, Sienkiewicza 69, zgubił kartę węglową. 024—1

Kochańska Julja zgubiła matrykułę wydaną z gimnazjum p. Aba. 078

Kiszel Mendel zgubił kartę węglową. Nowo Cegielniana 42. 112

Kartowska Regina zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 045—1

Kaufman Julian zgubił legitym. chlebową na 1 osobę. 049—1

Katcenelenbogen Moses zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 927—3

Król Dawid zgubił dowód osobisty tymczasowy wyd. w Łodzi. 34—3

Klajn Nacha Fajga zgubiła dowód osobisty wydany w Łodzi. 941-3

Korn Fela zgub. paszport niemiecki wydany w Tomaszowie, Piotrkowska 62, Szlezinger. 949-3

Kolowski Wolf Sałma zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 974—3

Liberman Pinkus zgubił paszport polski, wydany w Łodzi. 015—3

Langer Icek zgubił paszport niemiecki, wydany w Częstochowie. 01-3

Lichtensztajn Gerson zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 75—3

Langnas Izrael zgubił tymczasowy dowód osobisty, wydany przez władze austrjackie w Opatowie. 034—3

Majer Teodor zgubił paszport niemiecki wyd. w gm. Widzew, pow. Łaski. 061-3

Misczyński Stanisław zgubił legitymację wydaną na 3 osoby. Zakątna 5. 120

Małach Szyja zgub. paszport niemiecki, wydany w Łodzi, 004—3

Neumanówna Regina zgubiła dowód osobisty tymczasowy, wydany w Włocławku. 044—3

Olszer Jakób zgub. paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 0:0—3

Ostrowski Aron Dawid zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi 924—3

Pabisz Wicenty zgubił dowód osobisty tymczasowy wydany w gminie Dzbankin. 91:-3

Pinskierówna Róża zgubiła matrykułę wydaną z gimnazjum p. Hochszteinowej- 110

Pinskierówna Róża zgubiła matrykułę szkolną wydaną ze szkoły p. Hochstajnowej. 090

Pabisz Józef zgubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi i 500 mk. 062-3

Rozenblum Moritz zgubił paszp. niemiecki wyd. w Niemczech. 064-3

Rottenberg Moszek zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi, Południowa 23. 002—3

Symer Chaim zgubił paszport niemiecki, wydany w Łasku. 998—3

Szwet Józefa zgubiła kartę węglową, Marysińska 51. 080

Sejman Józef zgubił metrykę urodzenia, wydaną w Łodzi. 014—1

Szlam Estera zgubiła legitymację chlebową na 4 osoby. 104

Szalm Leokadja zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 695—3

Sapir Berek zgubił dowód osobisty tymczasowy, wydany w Łodzi. 995—3

Seeman Dobryn Rykel zgubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 068—3

Szymanowicz Józef Mojsze zgubił dowód osobisty tymczasowy wydany w Łodzi. 077—3

Sztender Szerca zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 86—3

Szulc Karol zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 944-3

Szestakowski Ludwik zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 018—3

Sejman Józef zgubił paszport polski, wydany w Łodzi. 013—3

Tejblum Chaja zgubiła dowód osobisty, wydany w Łodzi. 997—3

Urbach Pinkus zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi, 130—3

Wajsberg Szmul zgubił dowód osobisty tymczasowy, wydany przez Komendę powiatową uzupełnień Skierniewice w Łowiczu № 74, 12.III 1920 roku. 006—3

Weintraub Małka zgubiła legitymację chlebową na 2 osoby, Sienkiewicza 64. 10:—1

Wiener Majer zgub. legitymację chlebową na 4 osoby. 57—1

Wiener Ryfka zgub. paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 55—3

Waserman Chil zgubił paszport rosyjski wydany w Łodzi. 992—3

Zajdenstadt Moses Pinkus zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi.

Zamoszczyk Abram — zgubił paszport niemiecki familijny wydany w Łodzi. 121—3

Zaginęła książeczka legitymacyjna Bernarda Abramskiego na 4 osoby. Zachodnia 41. 070

Zaginął paszport familijny, niemiecki wydany w Łodzi na imię Gabryjela i Idy Kligier. 092-3

PRENUMERATA: Miesięcznie Mk. 32.—. Kwartalnie Mk 96.—. Za odnoszenie dopłaca się Mk. 8.— miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 40.00. Kwartalnie 120.00. Zagranicą Mk. 50.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Zwyczajne: 2.50 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy. Drobne: 40 fen. za wyraz, najmniej 4.00 Mk. Poszukiwanie pracy 30 fen. wyraz. Nadesłane: przed tekstem 8.00 Mk., w tekście 10 Mk., po tekście 5.00 fen. za wiersz petit. (str. 5 szp.). Nekrologi: 3.50 Mk. za wiersz petit. (str. 5 szp.) Zaręczynowe i zaślubinowe po Mk. 150 po tekście. Za termin. druk ogłosz. i ofiar adm. nie odpowiada

Redaktor i wydawca Marceli Sachs.

W drukarni „Głosu Polskiego" Piotrkowska 86.